

**Sygn. akt VIII GC 499/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

Protokolant: Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko M. K. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki J. P. na rzecz pozwanego M. K. (1) kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

II. **Sygn. akt VIII GC 499/15**

## UZASADNIENIE

Powódka J. P. wniosła 24 lipca 2015 r. pozew w postępowaniu upominawczym przeciwko M. K. (1) o zapłatę kwoty 128.625 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 28.865 zł od 22 grudnia 2011 r.,
- 71.700 zł od 1 stycznia 2012 r.,
- 26.404 zł od 29 stycznia 2012 r.,
- 1.656 zł od 29 stycznia 2012 r.,

a także domagała się zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 3.617 zł.

Uzasadniając wniesione powództwo wskazała, że pozostawała z pozwanym w stałych relacjach gospodarczych, w ramach których wykonywała na rzecz pozwanego prace zabawy dla dzieci, przy czym pozwany płacił powódce zaliczki na poczet wykonywanych prac, a za prace te wystawiane były faktury VAT. Sprecyzowała też, że powództwem dochodzi zapłaty pozostałych kwot należnych z tytułu wynagrodzenia, które nie zostały pokryte wypłaconymi zaliczkami i tak:

- z faktury VAT nr (...) domagała się zapłaty kwoty 28.865 zł,
- z faktury VAT nr (...) domagała się zapłaty kwoty 71.700 zł,

- z faktury VAT nr (...) domagała się zapłaty kwoty 26.404 zł,
- z faktury VAT nr (...) domagała się zapłaty kwoty 1.656 zł.

Wyjaśniła też, że pomimo wzywania do dobrowolnej zapłaty pozwany odmówił zaspokojenia jej roszczeń. Nadto w treści pozwu zawarła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu.

Referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie postanowieniem z 15 października 2015 r. zwolnił powódkę w niniejszej sprawie (VIII GNc 332/15) od kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, a także wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo w całości i nakazujący zapłatę na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.608 zł z tytułu kosztów sądowych, od ponoszenia których powódka została zwolniona.

Pozwany M. K. (1) złożył pismem datowanym na 3 listopada 2015 r. sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko przyznał, że łączyły go z powódką relacje gospodarcze w 2011 r., a w szczególności strony pozostawały wspólnikami spółki cywilnej (...).pl”, z czego wywodził, że powódka wykonywała prace zabaw nie na jego rzecz, lecz na rzecz spółki cywilnej (więc pozwanego i jednocześnie swojej). Strony ustalały przy tym kosztorysy każdej inwestycji realizowanej w ramach działalności spółki cywilnej, zaś powódka (co ponownie przyznał pozwany) otrzymywała zaliczki na poczet jej wynagrodzenia (przed przystąpieniem do prac i przed wystawieniem faktury VAT), których wysokość była tak obliczona, by pokryła w całości koszt danego zadania i wystarczała dodatkowo na zabezpieczenie ewentualnych nieprzewidzianych wydatków. Pozwany wskazał jednak, że wszystkie faktury wskazane w pozwie powódka wystawiła już pod koniec 2011 r., kiedy to strony pozostawały w konflikcie, zaś kwoty wskazane w fakturach są znacząco zawyżone, a wartość wynagrodzenia za prace powódki mieści się w wypłaconych jej zaliczkach. Pozwany stanął na stanowisku, że skoro strony były wspólnikami spółki cywilnej, to w istocie powódka może domagać się od niego jedynie połowy wynagrodzenia, gdyż pozwanemu przysługiwałoby (w razie uwzględnienia pozwu) roszczenie regresowe wobec powódki.

Z najdalej idącej ostrożności procesowej pozwany oświadczył, że przysługują mu wobec powódki wierzytelności pieniężne w łącznej kwocie 285.561,50 zł bez należnych odsetek, a wynikające:

- z faktury VAT nr (...) z 23.12.2011 r. w kwocie 71.700 zł,
- z faktury VAT nr (...) z 23.12.2011 r. w kwocie 112.320 zł,
- z roszczenia regresowego za świadczenie spełnione przez pozwanego jako zobowiązanego solidarnie wspólnika spółki cywilnej w kwocie 11.341,50 zł,
- z roszczenia stwierdzonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie VIII GC 399/12 w kwocie 90.200 zł,

i dokonał ich potrącenia z wierzytelnościami powódki dochodzonymi w niniejszej sprawie, z tym zaznaczeniem, że umorzeniu podlegają wierzytelności pozwanego licząc kolejno od pkt 1 do 4, aż do wysokości wierzytelności powódki, która ulega tym samym umorzeniu w całości, jako że jest niższa.

Powódka złożyła odpowiedź na sprzeciw w piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2016 r., w którym podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, a nadto zaprzeczyła, jakoby strony umówiły się, że wysokość wypłaconych zaliczek będzie stanowiła ostateczny koszt wykonania prac, jak też zaprzeczyła, iżby wskazane przez nią należności zostały zawyżone. Zakwestionowała też należności pozwanego, które przedstawił on do potrącenia wskazując, że należność z faktury nr (...) z 23 grudnia 2011 r. jest już przedmiotem sprawy X GNc 2601/15 przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum; co do należności z faktury nr (...) jako nierzetelnie wystawionej postępowanie karne skarbowe prowadzi Drugi Urząd Skarbowy w S., należność zaś z wyroku Sądu Okręgowego w sprawie VIII GC 399/12 jest

już przedmiotem postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygnaturą Km 2651/14, co oznacza, że dokonując potrącenia pozwany pragnie dwukrotnie uzyskać zaspokojenie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. K. (1) i B. P. – syn J. P. – od dawna pozostawali znajomymi, ich rodziny mieszkały przy sąsiadujących ulicach w W..

Jeszcze przed majem 2011 r. B. P. i M. K. (1) rozmawiali o założeniu wspólnej działalności gospodarczej, przygotowywali dla niej biznesplan. Ostatecznie B. P. oświadczył, że nie może przystąpić do spółki cywilnej, ponieważ ma długi stwierdzone wyrokami, egzekucję z jego majątku prowadzi komornik sądowy. zaproponował, że umowę spółki cywilnej z M. K. (1) zawrze jego matka J. P., a on będzie działał jako jej pełnomocnik. M. K. (1) miał wówczas zaufanie do B. P., tym samym dnia 26 kwietnia 2011 r. zawarł z J. P. umowę spółki cywilnej.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy celem jej zawarcia było wspólne prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przestrzennego zagospodarowania terenów, a w szczególności budowanie placów zabaw, zakładanie i utrzymywanie ogrodów, wykonywanie ogrodzeń i balustrad. Stosownie zaś do ust. 2 wykonywanie tej działalności miało zostać rozpoczęte 1 maja 2011 r. Z kolei § 2 umowy stanowił, że wspólnicy wnoszą do spółki udziały pieniężne w kwotach po 150.000 zł każdy, a siedziba spółki, zgodnie z § 3, mieści się w S. przy ul. (...).

Udział wspólników w zyskach i stratach spółki miał wynosić po 50% (§ 4), sama spółka miała zaś działać pod nazwą „A..(...)(§ 5).

Umowa spółki została zawarta na czas nieokreślony, zaś jej rozwiązanie mogło nastąpić w drodze wypowiedzenia na 3 miesiące przed końcem okresu obrotowego, tj. roku kalendarzowego (§ 6), za zgodą stron rozwiązanie spółki mogło zaś nastąpić we wcześniejszym terminie, po uprzednim rozliczeniu się wspólników (§ 7). W przypadku śmierci wspólnika na jego miejsce do spółki mieli wejść jego spadkobiercy (§ 8).

J. P. poza prowadzeniem działalności gospodarczej w ramach spółki cywilnej prowadziła również własną działalność gospodarczą w zakresie obróbki metali i nakładania powłok na metale (przede wszystkim wykonywania ogrodzeń), jako osoba fizyczna wpisana do (...), pod firmą „ogrodzenia-kute.pl (...)”.

M. K. (1) także prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą Manufaktura (...).

**Fakty niesporne, a nadto dowody:** wydruk z (...) J. P. (k. 18);

umowa spółki z 26.04.2011 r. (k. 78);

przesłuchanie pozwanego M. K. (1) (k. 336v-338, 339);

zeznania świadka B. P. (k. 256-258).

Tymczasem J. P. prowadząc działalność gospodarczą pod firmą „ogrodzenia-kute.pl (...)” od dnia 27 stycznia 2011 r. była związana umową nr (...) z (...) S.A. w W., jako jej podwykonawca, w ramach prac wykonywanych przy budowie cmentarza komunalnego w S. przy ul. (...). Na mocy tej umowy J. P. zobowiązała się wykonać szereg robót w zamian za wynagrodzenie, zgodnie z tabelą robót w kwocie 1.106.736,88 zł netto w przypadku wariantu I albo 1.250.461,38 zł brutto w przypadku wariantu II.

W § 6 pkt 7 umowy wskazano, że kierownikiem robót miał być M. K. (1) lub B. P..

Szczegółowy zakres robót określał załącznik nr 1 do tej umowy, obejmujący przede wszystkim zagospodarowanie terenu budowanego cmentarza. Prace J. P. polegały m.in. na dokonaniu nasadzeń tysięcy drzew i krzewów. W załączniku nr 7 i 8 wskazano poszczególne nasadzenia, jakie powinny zostać wykonane, wraz z cenami jednostkowymi oraz nazwami poszczególnych roślin, tak dla wariantu I, jak i wariantu II.

**Dowody:** umowa nr (...) z 27.01.2011 r. (k. 327-330);

załącznik nr 1 do umowy nr (...) (k. 330v-331);

załącznik nr 2 do umowy nr (...) (k. 331v);

załącznik nr 3 do umowy nr (...) (k. 332);

załącznik nr 7 do umowy nr (...) (k. 332v-333);

załącznik nr 8 do umowy nr (...) (k. 333v-334).

Wspólnicy „A.(...)”, a właściwie M. K. (1) i reprezentujący swoją matkę B. P., zakładali, że spółka będzie wykonywała place zabaw w ramach rządowego programu (...). Uzgodnili też, że wszystkie zakupy towarowe: zabawki, sprzęt, materiały budowlane itp. będą kupowane przez „A.(...)”, zaś wykonawstwem będzie zajmowało się przedsiębiorstwo (...) „(...)”, która będzie też wystawiała faktury za to wykonawstwo.

M. K. (1) i B. P. jako pełnomocnik J. P. uzgodnili też, że wynagrodzenie dla przedsiębiorstwa (...) będzie ustalane dla każdego placu zabaw jako określona ryczałtowo konkretna kwota.

Przed przystąpieniem do wykonania prac B. P. za każdym razem ustnie ustalał z M. K. (1), jaka kwota zostanie mu z góry wypłacona za „robociznę” realizowaną w ramach budowy placów zabaw. Ta z góry wypłacana kwota była przez strony nazywana "zaliczką". B. P. nie musiał przy tym przy prośbie o zaliczkę przedstawiać M. K. (1) jakichkolwiek dokumentów, czy rozliczeń, ponieważ mieli z M. K. (1) ustalenia ustne, ile ma kosztować wykonanie danego placu zabaw.

**Dowody:** przesłuchanie pozwanego M. K. (1) (k. 336v-338, 339);

zeznania świadka B. P. (k. 256-258).

Przedsiębiorstwo (...) „(...)” miało również samodzielnie wykonywać furtki i ramy tablic, dzięki czemu można było obniżyć koszty budowy placów zabaw w tym zakresie, ponieważ ostateczny koszt tych elementów miał być – dzięki wykonawstwu J. P. – niższy niż rynkowy. M. K. (1) wraz z pełnomocnikiem B. P. umówili się w tym przedmiocie ustnie, przy czym nie ustalili wysokości wynagrodzenia za furtki i ramy, które miała zapłacić spółka (...) „(...)” J. P., ponieważ koszt ten był im znany z wcześniejszych kontaktów. Wcześniej M. K. (1) wraz z B. P. wykonywali już bowiem zlecenia, których przedmiotem były ramy i furtki, w związku z czym wiedzieli, jaka może być wysokość wynagrodzenia za te przedmioty.

**Dowód:** przesłuchanie pozwanego M. K. (1) (k. 336v-338, 339).

W okresie od 16 czerwca do 18 października 2011 r. M. K. (1) jako wspólnik spółki cywilnej (...) „(...)” (w przypadku niektórych umów wspólnicy byli reprezentowani także przez B. P. jako pełnomocnika) zawarł szereg umów, których przedmiot sprowadzał się do wykonania szkolnych placów zabaw w ramach programu rządowego (...). W ramach tych umów miały zostać wykonane place zabaw przy następujących szkołach:

- Publicznej Szkole Podstawowej w M., na podstawie umowy nr (...) 271.1.3.2011 z 16.06.2011 r., za kwotę 99.630,00 zł brutto;
- Szkole Podstawowej w R., na podstawie umowy nr (...) z 16.06.2011 r., za kwotę 90.548,91 zł brutto;
- Szkole Podstawowej w L., na podstawie umowy nr (...) z 17.06.2011 r., za kwotę 90.548,91 zł brutto;
- Szkole Podstawowej nr (...) w G., na podstawie umowy na wykonanie robót budowlanych z 11.07.2011 r., za kwotę 109.962,00 zł brutto;

- Szkole Podstawowej nr (...) w D., na podstawie umowy nr (...) z 20.07.2011 r., za kwotę 254.130,20 zł brutto;
- Szkole Podstawowej w G., na podstawie umowy nr (...) z 20.07.2011 r., za kwotę 119.789,80 zł brutto;
- Zespole Szkół Miejskich nr (...) w W., na podstawie umowy nr (...) z 29.07.2011 r., za kwotę 188.805,00 zł brutto;
- Szkole Podstawowej w J., na podstawie umowy nr (...) z 10.10.2011 r., za kwotę 116.850,00 zł brutto;
- Publicznej Szkole Podstawowej nr (...) w N. S., na podstawie umowy nr (...).33.2011 z 18.10.2011 r., za kwotę 159.900 zł brutto.

Wynagrodzenie przedsiębiorstwa (...)(...)” określane w tych umowach miało charakter ryczałtowy, a nadto zastrzegano w nich, że ¼ wynagrodzenia zostanie zapłacona na rzecz wykonawcy po przeprowadzeniu kontroli zgodności przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

M. K. (1) jako wspólnik spółki cywilnej (...).pl” zawarł też 28 lipca 2011 r. ze Szkołą Podstawową nr (...) w D. umowę, której przedmiotem było wyprofilowanie przed ułożeniem kostki brukowej terenu – około 1.100 m<sup>2</sup> placu apelowego i przyległych do budynku chodników w celu odprowadzenia wody opadowej, wykonanie studni chłonnych wody deszczowej – 5 sztuk, wykonanie koryta ściekowego do wody deszczowej – około 7 mb, ułożenie około 120 m<sup>2</sup> chodnika z kostki brukowej wraz z krawężnikami – około 40 mb, wykonanie izolacji z folii kubełkowej na fundamencie budynku szkolnego – około 150 mb oraz inne roboty wynikłe w czasie trwania prac remontowych. Zakończenie tych robót miało nastąpić do 30 sierpnia 2011 r., a przedsiębiorstwo (...)(...)” miało wykonać przedmiot umowy z materiałów własnych, zaś jego wynagrodzenie miało wynieść 41.500 zł brutto i zostać rozliczone kosztorysem powykonawczym. Roboty te zostały odebrane protokołem odbioru z 27 września 2011 r. bez usterek, a ostateczny koszt robót zgodnie z kosztorysem wyniósł 41.052,69 zł, w tym koszt robocizny – 3.593 zł netto.

**Dowody:** umowa nr (...) z 20.07.2011 r. (k. 159-160);

umowa nr (...) z 20.07.2011 r. (k. 161-162);

umowa na wykonanie robót budowlanych z 11.07.2011 r. (k. 163-165);

umowa nr (...).271.1.3.2011 z 16.06.2011 r. (k. 166-169);

umowa nr (...) z 17.06.2011 r. (k. 170-173);

umowa nr (...) z 10.10.2011 r. (k. 174-177);

umowa nr (...).33.2011 z 18.10.2011 r. (k. 178-183);

umowa nr (...) z 17.06.2011 r. (k. 184-187);

umowa nr (...) z 29.07.2011 r. (k. 188-190);

umowa z 28.07.2011 r. (k. 191-191v);

protokół odbioru robót remontowych w budynku z 27.09.2011 r. (k. 192);

kosztorys robót dodatkowych z 26.09.2011 r. (k. 193-197v).

Plące zabaw w ramach ministerialnego programu (...) wykonane zostały w ten sposób, że robocizna leżała po stronie przedsiębiorstwa „(...)” (pracę wykonywał zaś osobiście B. P. wraz z zatrudnionymi pracownikami – jednocześnie był pracownikiem zarówno przedsiębiorstwa „(...)”, jak i przedsiębiorstwa (...)(...)”). Prace te polegały na budowaniu placów zabaw, czyli w szczególności na montażu urządzeń zabawowych oraz nawierzchni amortyzującej, niekiedy też

chodników i ogrodzeń, czy zieleni. Za potrzebne do wykonania placu zabaw materiały, w tym zabawki, płaćła „A.(...)”, przedsiębiorstwo „(...)” płaćło tylko wyjątkowo.

Wszystkie prace zostały ostatecznie odebrane przez inspektorów z ministerstwa.

**Dowody:** zeznania świadka B. P. (k. 256-258);

przesłuchanie pozwanego M. K. (1) (k. 336v-338, 339).

W okresie od lipca do grudnia 2011 r. na J. P. w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej pod firmą „(...)” jej kontrahenci wystawili szereg faktur VAT za dostarczone towary i świadczone usługi (m.in. za humus, materiały i usługi budowlane, rośliny, noclegi pracowników). J. P. opłaćła też wynagrodzenie swoich pracowników: R. S. (1), R. S. (2), W. P., M. M., A. M., K. F. i Z. F..

**Dowody:** faktury i rachunki z 2011 r. (k. 265-270, 279-304);

karty przychodu pracowników przedsiębiorstwa „(...)” za rok 2011 (k. 271-278).

W dniu 30 listopada 2011 r. J. P. w ramach działalności pod firmą „(...)” wystawiła spółce cywilnej (...) .pl” fakturę VAT:

nr FV (...) na łączną kwotę brutto 154.365 zł, w której wskazano, że sprzedaży dokonano 30 listopada 2011 r.,

faktura dotyczyła wykonania placu zabaw w SP nr 3 w D. (48.216 zł brutto), wykonania placu zabaw w SP w G. (23.370 zł brutto), wykonania placu zabaw w SP nr 20 w G. (31.365 zł brutto), wykonania placu zabaw w SP w M. (23.985 zł brutto) oraz wykonania placu zabaw w SP w R. (27.429 zł brutto),

nadto wskazano, że po uiszczeniu zaliczki w kwocie 125.500 zł do zapłaty przez „A.(...)” pozostaje 28.865 zł brutto w terminie do 21 grudnia 2011 r..

**Dowód:** faktura nr (...) z 30.11.2011 r. (k. 8).

W dniu 23 grudnia 2011 r. M. K. (1) – prowadząc własną działalność gospodarczą pod firmą Manufaktura – wystawił faktury następujące VAT:

- nr FV (...) przedsiębiorstwu (...) „(...)” na łączną kwotę 71.700 zł brutto za sprzedaż dokonaną 23 grudnia 2011 r., a dotyczącą: ziemi urodzajnej – humusu do budowy cmentarza przy ul. (...) w S. (1 kpl. – 27.000 zł brutto), roślin do budowy cmentarza przy ul. (...) w S. (1 kpl. – 32.400 zł brutto) i keramzytu do zaprawiania dołów na cmentarzu przy ul. (...) w S. (1 kpl. – 12.300 zł brutto), płatne gotówką w terminie do 23 grudnia 2011 r.,
- nr FV (...) przedsiębiorstwu (...) „(...)” na łączną kwotę 112.320 zł brutto za sprzedaż dokonaną 20 grudnia 2011 r. a dotyczącą ziemi urodzajnej – humusu loco odbiorca, płatną gotówką w terminie do 30 grudnia 2011 r.

**Dowody:** faktura nr (...) z 23.12.2011 r. (k. 79);

faktura nr (...) z 23.12.2011 r. (k. 82).

Z kolei w dniu 31 grudnia 2011 r. J. P. w ramach działalności pod firmą „(...)” wystawiła spółce cywilnej (...) .pl” trzy faktury VAT:

- nr FV (...) na łączną kwotę brutto 8.865 zł, w której wskazano, że sprzedaży dokonano 31 grudnia 2011 r.,

faktura dotyczyła wykonania ram do tablic informacyjnych (5.904 zł brutto) i wykonania furtek na place zabaw (2.952 zł brutto),

nadto wskazano, że po uiszczeniu zaliczki w kwocie 7.200 zł do zapłaty przez „A.(...)” pozostaje 1.656 zł brutto w terminie do 28 stycznia 2012 r.;

- nr FV (...) na łączną kwotę brutto 141.204 zł, w której wskazano, że sprzedaży dokonano 31 grudnia 2011 r.,

faktura dotyczyła wykonania placu zabaw w SP w L. (22.509 zł brutto), wykonania placu zabaw w SP w J. (24.600 zł brutto), wykonania placu zabaw w SP w N. S. (34.440 zł brutto), wykonania placu zabaw w SP w W. (30.750 zł brutto) oraz wykonania placu zabaw w S. (28.905 zł brutto),

nadto wskazano, że po uiszczeniu zaliczki w kwocie 114.800 zł do zapłaty przez „A.(...)” pozostaje 26.404 zł brutto w terminie do 28 stycznia 2012 r.;

- nr FV (...) na łączną kwotę brutto 71.700 zł, w której (odmiennie niż w poprzednich fakturach wskazano), że sprzedaży dokonano 23 grudnia 2011 r.,

faktura dotyczyła sprzedaży ziemi urodzajnej – humusu do budowy placów zabaw w D. i G. (1 kpl. – 27.000 zł brutto), sprzedaży roślin do budowy placów zabaw w N. S., M. i J. (3 kpl. – 32.400 zł brutto) oraz robót dodatkowych: robót brukarskich w Szkole Podstawowej w D. (1 k.p.c. – 12.300 zł brutto),

nadto wskazano, że po uiszczeniu zaliczki w kwocie 0 zł do zapłaty przez „A.(...)” pozostaje 71.700 zł brutto w terminie do 31 grudnia 2011 r.

**Dowody:** faktura nr (...) z 31.12.2011 r. (k. 9);

faktura nr (...) z 31.12.2011 r. (k. 10);

faktura nr (...) z 31.12.2011 r. (k. 11).

Wystawiona przez przedsiębiorstwo (...) „(...)” faktura VAT nr (...) z 31 grudnia 2011 r. wykazuje graficzne daleko idące podobieństwo do wystawionej wcześniej przez M. K. (1) w ramach działalności pod firmą Manufaktura faktury VAT nr (...) z 23 grudnia 2011 r. Faktury mają te same numery, wystawione są na tą samą kwotę, co więcej każda ma trzy pozycje na te same kwoty (27.000 zł, 32.400 zł i 12.300 zł), identycznie zapisano kwotę zaliczki – 0,00 zł oraz kwotę do zapłaty – 71.700 zł, mimo innej daty wystawienia jest w nich zapisana ta sama data sprzedaży: 23.12.2011.

**Dowody:** faktura nr (...) z 31.12.2011 r. (k. 9);

faktura nr (...) z 23.12.2011 r. (k. 79);

(...) spółki cywilnej prowadzona była przez R. B., prowadzącego biuro rachunkowe przy ul. (...) w S. (zmarłego w 2015 r.), zaś M. K. (1), działając w zaufaniu do R. B. i mając jednocześnie wiele obowiązków, podpisywał przedstawiane przez R. B. faktury bez zapoznawania się z ich treścią. W taki sposób podpisał fakturę nr (...) jako wspólnik spółki cywilnej (...) „(...)”.

Natomiast faktury nr (...), nr FV (...) i nr FV (...) zostały zaksięgowane w rejestrze VAT prowadzonym przez „A.(...)” przez R. B. bez podpisu M. K. (1) bądź drugiego ze wspólników spółki cywilnej.

Po dokładnym zapoznaniu się z tymi fakturami M. K. (1) stwierdził jednak, że kwoty wskazane w fakturach nr (...), nr FV (...) i nr FV (...) są znacznie zawyżone, zaś całe wynagrodzenie należne J. P. w ramach działalności pod firmą „(...)” zawarte było w wypłacanych z góry przez M. K. (1) jako wspólnika spółki cywilnej (...) „(...)” zaliczkach – nadto zaliczki te były wypłacane „z górką”, tj. w kwocie wyższej niż umówione wynagrodzenie, tak aby przedsiębiorstwo (...) „(...)” miało płynność finansową w razie nieprzewidzianych wydatków. Jednocześnie M. K. (1) miał solenne zapewnienie od B. P., że ewentualna nadpłata (o ile zaliczka przewyższy kwotę nieprzewidzianych wydatków) będzie rozliczana.

Ponadto M. K. (1) stwierdził, że wynagrodzenie za furtki i ramy kute wskazane w fakturze nr (...) było zawyżone o 30% do 50% w stosunku do zwykłej ceny, przyjmowanej przez strony we wcześniejszych transakcjach (tj. powinno wynosić 50-70% z kwoty 8856 zł), choć ramy i furtki we wskazanej w fakturze ilości (tj. 12 sztuk ram i 6 sztuk furtek) zostały przez przedsiębiorstwo (...) wykonane.

Z kolei po zapoznaniu się z fakturą nr (...), opiewającą na 3 pozycje: sprzedaż humusu (27.000 zł), sprzedaż roślin do budowy placów zabaw w ilości 3 komplety (32.400 zł, tj. po 10.800 zł komplet), roboty brukarskie w szkole podstawowej w D. (12.300 zł), M. K. (1) stwierdził, że dwie pierwsze pozycje dotyczą transakcji sprzedaży, które w ogóle nie miały miejsca, ponieważ jedynie do miejscowości M. J. J. kupiła kilkadziesiąt sadzonek krzewów tuja (w ilości rzędu trzydziestu sadzonek), nie kupowała natomiast żadnych kompletów roślin w cenie po 10.800 zł komplet. Trzecia pozycja z faktury dotyczyła robót brukarskich, które faktycznie J. J. w ramach swojego przedsiębiorstwa wykonywała w D., jednakże kwota z faktury nie odpowiada umówionemu wynagrodzeniu.

**Dowód:** przesłuchanie pozwanego M. K. (1) (k. 336v-338, 339).

Pełnomocnik J. P. pismem z 14 marca 2014 r. wezwał M. K. (1) jako współnika spółki cywilnej (...)(...)" do zapłaty kwoty 128.625 zł tytułem należności z faktur:

- „(...) z dnia 30 stycznia 2011 r. na kwotę 154.365 zł”, z której do zapłaty pozostaje 28.865 zł;
- „(...) z dnia 31 grudnia 2011 r. na kwotę 8.856,00 zł”, z której do zapłaty pozostaje 1.656 zł;
- „(...) z dnia 31 grudnia 2011 r. na kwotę 141.204,00 zł”, z której do zapłaty pozostaje 26.404 zł;
- „(...) z dnia 31 grudnia 2011 r. na kwotę 71.700,00 zł”, z której do zapłaty pozostaje 71.700 zł;

a także odsetek ustawowych za opóźnienie od tych kwot w wysokości wynoszącej na dzień pisma 31.157,27 zł i wzrastających dziennie o 45,81 zł. Dokonania zapłaty domagał się w terminie 3 dni od doręczenia wezwania, pod rygorem wystąpienia z powództwem.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty z 14.03.2014 r. z potwierdzeniem nadania (k. 12-13, 14).

J. P. i M. K. (1) rozwiązali umowę spółki cywilnej (...)(...)", jednakże nie dokonali podziału majątku wspólnego.

### **Fakt niesporny.**

Pismem z 30 października 2013 r. pełnomocnik M. K. (1) zawiązywał do próby ugodowej J. P. w sprawie o zapłatę na jego rzecz kwoty 71.700 zł z odsetkami ustawowymi od 24 grudnia 2011 r. z tytułu faktury nr (...) z 23 grudnia 2011 r., wystawionej za dostarczenie dodatkowych roślin, ziemi urodzajnej i materiału do wykonania drenażu nasadzeń (keramzytu) na teren budowy cmentarza przy ul. (...) w S..

Posiedzenie w sprawie I Co 1305/13 o zawiązywanie do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Wałczu odbyło się 17 marca 2014 r. i zakończyło stwierdzeniem, że do zawarcia ugody nie doszło.

**Dowody:** zawiązywanie do próby ugodowej z 30.10.2013 r. (k. 80-80v);

protokół z 17.04.2014 r. w sprawie I Co 1305/13 (k. 81).

Pismem z 31 lipca 2014 r. pełnomocnik J. P. zawiązywał M. K. (1) jako współnika spółki cywilnej (...)(...)" do próby ugodowej co do zapłaty kwoty 128.625 zł tytułem pozostaje do zapłaty należności z faktur VAT nr (...), FV (...), FV (...) i FV (...) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot 28.865 zł od 22 grudnia 2011 r., 71.700 zł od 1 stycznia 2012 r., od 26.404 zł od 29 stycznia 2012 r. i od 1.656 zł od 29 stycznia 2012 r.

Posiedzenie w sprawie XI GCo 358/14 o zawezwanie do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum odbyło się 12 listopada 2014 r. i zakończyło stwierdzeniem, że nie doszło do zawarcia ugody.

**Dowody:** zawezwanie do próby ugodowej z 31.07.2014 r. (k. 15-16);

protokół z 12.11.2014 r. w sprawie XI GCo 358/14 (k. 17).

Pismem z 25 listopada 2014 r. pełnomocnik M. K. (1) zawezwał do próby ugodowej J. P. w sprawie o zapłatę na jego rzecz kwoty 112.320 zł z odsetkami ustawowymi od 31 grudnia 2011 r. z tytułu faktury nr (...) z 23 grudnia 2011 r., wystawionej za dostawę ziemi urodzajnej na potrzeby prowadzonych przez J. P. przedsięwzięć budowlanych.

**Dowód:** zawezwanie do próby ugodowej z 25.11.2014 r. (k. 83).

Dnia 23 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem w sprawie VIII GC 399/12 zasądził od J. P. na rzecz M. K. (1) kwotę 90.200 zł z ustawowymi odsetkami od 16 kwietnia 2011 r. oraz zasądził od niej na jego rzecz kwotę 8.127 zł tytułem kosztów postępowania. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 3 grudnia 2014 r. w sprawie I ACa 845/14 oddalił apelację J. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie VIII GC 399/12 i zasądził od niej na rzecz M. K. (1) kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania. Nadał też wyrokowi Sądu Okręgowego klauzulę wykonalności.

**Dowody:** wyrok z 23.04.2014 r. w sprawie VIII GC 399/12 (k. 149);

wyrok z 3.12.2014 r. w sprawie I ACa 845/14 (k. 149v);

Pismem z 3 lutego 2015 r. (doręczonym 6 lutego 2015 r.) pełnomocnik J. P. oświadczył M. K. (2), że w związku z uprawomocnieniem się wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie VIII GC 399/12 oraz w związku z zawiadomieniem komornika w sprawie Km 2651/14, w imieniu swojej mocodawczyni dokonuje potrącenia kwoty 89.728,74 zł z należnością M. K. (2) egzekwowaną na drodze wskazanego postępowania egzekucyjnego. Przedstawiona do potrącenia wierzytelność miałaby wynikać z nieuregulowanych faktur VAT nr (...), wystawionych na spółkę cywilną (...)(...)”, której M. K. (1) był współnikiem, a łączne zadłużenie spółki z tych faktur, za które M. K. (1) odpowiada w 50 %, wynosi 179.457,47 zł. Jednocześnie wezwał do natychmiastowego (w terminie 3 dni) ograniczenia wniosku egzekucyjnego.

**Dowód:** pismo z 3.02.2015 r. (k. 84).

M. K. (1) nie ograniczył wniosku egzekucyjnego w sprawie Km 2651/14.

### **Fakt niesporny.**

W piśmie z dnia 20 marca 2017 r. komornik w sprawie Km 2651/14 poinformował, że stan sprawy (łącznie kwota zadłużenia), prowadzonej na podstawie tytułu – wyroku w sprawie VIII GC 399/12 – wynosi 89.895,86 zł.

**Dowód:** pismo z 20.03.2017 r. (k. 315).

J. P. złożyła do Prokuratury (przekazane następnie według właściwości do Drugiego Urzędu Skarbowego w S.) zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa karnoskarbowego z art. 62 § 2 k.k.s. przez M. K. (3) polegającego na wystawieniu dnia 23 grudnia 2011 r. w S. przy ul. (...) nierzetelnej faktury nr (...) przez Manufaktura (...) na rzecz spółki cywilnej (...)pl” na kwotę 104.000 zł netto (podatek VAT – 8.320 zł, kwota brutto 112.320 zł) tytułem sprzedaży ziemi urodzajnej – humusu.

Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w S. wszczął dochodzenie w sprawie rejestrując je pod sygnaturą (...), zaś postanowieniem z 6 maja 2016 r. umorzył dochodzenie, w którego uzasadnieniu wskazano, że nie doprowadziło ono do zebrania dowodów pozwalających na wniesienie aktu oskarżenia. Nadto Naczelnik Urzędu Skarbowego wskazał w nim, że dał wiarę wyjaśnieniom podejrzanego M. K. (1), iż faktycznie doszło do sprzedaży ziemi spółce

cywilnej (...)(...)", a ziemia ta była przewożona bezpośrednio na miejsca, w których miała być prowadzona inwestycja – budowa placów zabaw, nadto podejrzany przedstawił rachunek wystawiony przez P. B. za transport ziemi i jego oświadczenie, że rzeczywiście ziemia została dostarczona. Organ karno-skarbowy nie stwierdził tym samym nieprawidłowości przy wystawieniu faktury nr (...). Postanowienie zostało zatwierdzone przez Izbę Skarbową 12 maja 2016 r.

**Dowody:** pismo z 30.12.2014 r. w sprawie (...) (k. 130);

postanowienie z 6.05.2016 r. w sprawie (...) (k. 190-201v).

Wyrokiem z 9 lutego 2016 r. w sprawie X GC 1254/14 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od J. P. na rzecz M. K. (1) kwotę 11.341,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 czerwca 2014 r. oraz zasądził od niej na jego rzecz kwotę 2.985 zł tytułem kosztów postępowania. Wyrok jest prawomocny, a 14 marca 2016 r. nadano mu klauzulę wykonalności.

**Dowód:** wyrok z 9.02.2016 r. w sprawie X GC 1254/14 (k. 148-148v).

M. K. (1) jako współnik spółki cywilnej (...)pl" w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 3 listopada 2015 r., w sprawie VIII GC 499/15, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, z najdalej idącej ostrożności procesowej jako pozwany oświadczył, że przysługują mu wobec powódki wierzytelności pieniężne w łącznej kwocie 285.561,50 zł bez należnych odsetek, a wynikające:

1. z faktury VAT nr (...) z 23.12.2011 r. w kwocie 71.700 zł,
2. z faktury VAT nr (...) z 23.12.2011 r. w kwocie 112.320 zł,
3. z roszczenia regresowego za świadczenie spełnione przez pozwanego jako zobowiązanego solidarnie współnika spółki cywilnej w kwocie 11.341,50 zł,
4. z roszczenia stwierdzonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie VIII GC 399/12 w kwocie 90.200 zł,

i dokonał ich potrącenia z wierzytelnościami dochodzonymi w tej sprawie przez powódkę J. P. wskazując, że umorzeniu podlegają wierzytelności licząc kolejno od pkt 1 do 4, aż do wysokości wierzytelności powódki, która ulega tym samym umorzeniu w całości, jako że jest niższa.

Powódka J. P. po zapoznaniu się z oświadczeniem o potrąceniu – w piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2016 r. – zakwestionowała istnienie wierzytelności M. K. (1), zgłoszonych do potrącenia.

**Dowody:** sprzeciw od nakazu zapłaty z 3.11.2015 r. w sprawie VIII GNc 332/15 (k. 71-75);

pismo procesowe powódki z 6 czerwca 2016 r. (k.127-129).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się bezzasadne w pierwszej kolejności z uwagi na niewykazanie przez powódkę dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń, w związku z czym zasługiwało na oddalenie w całości.

Po drugie mając na uwadze to, że pozwany - z ostrożności procesowej, a więc na wypadek uznania przez Sąd za zasadne roszczeń powódki - przedstawił w niniejszym procesie do potrącenia z wierzytelnościami powódki dochodzonymi pozwem swoje wierzytelności, z kolei powódka nie przedstawiła skutecznych zarzutów przeciwko istnieniu wierzytelności pozwanego przedstawionych do potrącenia, wskazać trzeba, że przy założeniu zasadności roszczeń powódki uległyby one umorzeniu wskutek potrącenia, co również prowadziłoby do oddalenia powództwa w całości.

Na wstępie należy jednak wskazać, że powódka i pozwany – w okresie, w którym miały według powódki powstać dochodzone w niniejszej sprawie wierzytelności – pozostawali wspólnikami spółki cywilnej, niezależnie od tego, że jednocześnie prowadzili własne osobne przedsiębiorstwa, wpisane do (...), jako osoby fizyczne. Zgodnie z art. 860 § 1 k.c. przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Z kolei art. 863 k.c. statuuje między wspólnikami spółki cywilnej współwłasność łączną co do składników majątku wspólnego. Tym samym w przypadku zawiązania spółki prawa cywilnego funkcjonują równolegle obok siebie odrębne masy majątkowe należące do poszczególnych wspólników oraz spółki (wspólność łączna wspólników), przy czym ustawa nie wyklucza przesunięć majątkowych pomiędzy tymi masami. Zakazu takich przesunięć nie można także wyprowadzić z istoty spółki cywilnej, czy też szerzej z istoty stosunku zobowiązaniowego [por. wyrok SN z 20.06.2007 r. w sprawie V CSK 132/07]. Sytuacja wspólników spółki cywilnej jest zatem analogiczna do sytuacji małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Nie jest zatem kwestionowana możliwość dokonywania przesunięć majątkowych pomiędzy poszczególnymi masami majątkowymi: z majątku odrębnego do majątku wspólnego, a także z majątku wspólnego do majątków odrębnych (lub majątku odrębnego), a także nie budzi wątpliwości, że przesunięcia takie podlegają wszystkim regułom odnoszącym się do przenoszenia praw podmiotowych, zarówno gdy chodzi o treść, jak i formę dokonywanych czynności [por. postanowienie SN z 11.05.2004 r. w sprawie II CK 267/03].

Tym samym w relacjach gospodarczych między stronami niniejszego procesu funkcjonowały niejako trzy masy majątkowe: wspólny majątek wspólników spółki cywilnej, majątek powódki niewchodzący w skład majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej oraz majątek pozwanego niewchodzący w skład majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej. Powództwo w niniejszej sprawie dotyczyło zaś zapłaty za świadczenia, jakie spełniała powódka w ramach własnej działalności gospodarczej na rzecz wspólników spółki cywilnej prowadzących wspólną działalność gospodarczą (a więc na wspólną rzecz swoją i pozwanego). (...) spółki cywilnej jest przy tym uregulowana szczegółowo przepisami od art. 860 do art. 875 k.c., zaś „spółka cywilna” właśnie jako umowa nie jest jednocześnie podmiotem prawa cywilnego (stosownie do art. 1 i art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.), podmiotami prawa cywilnego są zaś wspólnicy spółki cywilnej.

Z powyższych rozważań wynika, że nie było przeszkód, aby powódka jako osoba fizyczna, która prowadzi indywidualną działalność gospodarczą, w czasie trwania spółki cywilnej zawarła umowy o dzieło, których drugą stroną byli wspólnicy spółki cywilnej w osobach powódki i pozwanego. Zapłata wynagrodzenia na rzecz powódki w ostatecznym rozrachunku miała być w takiej sytuacji dokonana z majątku wspólnego spółki cywilnej na majątek odrębny powódki.

Kolejną kwestią, którą trzeba podkreślić jest to, że zgodnie z art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie, a tym samym w stosunku do zobowiązań spółki cywilnej ustawodawca przewiduje status współdłużnika solidarnego dla wszystkich wspólników spółki cywilnej, zaś ich odpowiedzialność jest nieograniczona tak co do wysokości, jak i co do rodzaju zobowiązań, będąc odpowiedzialnością z całego majątku wspólnika (zarówno ze wspólnego majątku wspólników spółki cywilnej, jak i z majątku odrębnego). (...) spółka cywilna nie ma podmiotowości prawnej, toteż odpowiedzialność wspólników jest odpowiedzialnością za własny dług i dlatego – w razie zaspokojenia wierzyciela – zobowiązanie wygasa jako zaspokojone przez samego dłużnika, a nie przez osobę trzecią. Jeżeli jednak wierzyciel został zaspokojony z pozostałego majątku wspólnika, a nie ze wspólnego majątku wspólników, wprowadzie zobowiązanie wygasa, ale powstają roszczenia regresowe [por. A. N. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2017].

W procesie cywilnym dotyczącym wykonania zobowiązania zaciągniętego przez wspólników spółki cywilnej, wytoczonym przez wierzyciela wspólników spółki cywilnej, legitymowanym biernie jest tym samym każdy wspólnik spółki cywilnej, nie występuje natomiast w takim przypadku współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej, obejmujące wszystkich wspólników.

Sytuacja prawna wierzyciela nie zmienia się w przypadku rozwiązania spółki cywilnej. Artykuł 875 k.c. reguluje bowiem rozliczenie między wspólnikami z tytułu rozwiązania spółki cywilnej (w szczególności nakazuje on od chwili rozwiązania spółki stosować do wspólnego majątku wspólników odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach

ułankowych, przy czym w pierwszej kolejności nakazuje spłacić z tego majątku długi spółki, potem zwrócić wkłady, przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o zwrocie wkładów w razie wystąpienia wspólnika ze spółki, wreszcie podzielić nadwyżkę wspólnego majątku między wspólników w stosunku odpowiadającym ich udziałowi w zyskach spółki), przepis ten nie dotyczy natomiast relacji między wierzycielami a wspólnikami spółki cywilnej, którzy nadal - zgodnie z art. 864 k.c. - za zobowiązania spółki odpowiedzialni są solidarnie.

Co więcej z art. 875 § 2 k.c. wynika, że rozliczenie pomiędzy wspólnikami musi być poprzedzone zaspokojeniem wierzycieli spółki. Stąd też ugruntowany jest pogląd, że wniosek o podział majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej ulega oddaleniu jako przedwczesny w razie stwierdzenia przez sąd, że wspólnicy nie zapłacili z majątku wspólnego długów spółki wobec osób trzecich [por. wyrok SN z 9.2.2000 r., III CKN 599/99, OSN 2000, Nr 10, poz. 179, z glosą aprobowującą P. Drapały, PS 2002, Nr 3].

Tym samym oznacza to, że po rozwiązaniu spółki cywilnej wierzyciel nadal może domagać się zaspokojenia od każdego z byłych wspólników. Wspólnik, który wykona zobowiązanie spółki, nabywa roszczenie regresowe, które - po rozwiązaniu spółki cywilnej - może zaspokoić z majątku odrębnego od pozostałych wspólników [por. A. N. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2017].

Inaczej przedstawia się natomiast sytuacja realizowania przez każdego z byłych wspólników - w okresie po rozwiązaniu spółki i przed podziałem wspólnego majątku - uprawnień w dochodzeniu wierzytelności od dłużnika tego majątku. Po rozwiązaniu spółki cywilnej jej wspólnik może domagać się od dłużnika (osoby które zawarła umowy ze wspólnikami byłej spółki cywilnej) zapłaty długu jedynie w części odpowiadającej jego udziałowi, o ile oczywiście chodzi o wierzytelność samodzielna, a świadczenie dłużnika ma charakter podzielny w rozumieniu art. 379 § 1 k.c. [por. wyrok SN z 11.2.2009 r., V CSK 325/08].

Tym samym nie jest uzasadniony zarzut pozwanego, zgodnie z którym powódka bezzasadnie żąda należności w pełnej wysokości, skoro pozostaje dłużniczką w stosunku do tych należności jedynie w udziale do 50 %. Pozwany jako wspólnik spółki cywilnej odpowiada za cały dług spółki, a po jego zapłacie będzie miał w stosunku do powódki roszczenie regresowe, obejmujące 50 % zapłaconej kwoty.

Po przeprowadzeniu powyższych, wstępnych rozważań, dotyczących spółki cywilnej, wrócić należy do przedstawionej na wstępie konstatacji, zgodnie z którą powódka nie wykazała w niniejszym procesie istnienia objętych żądaniem pozwu wierzytelności ze stosunków zobowiązaniowych, nawiązanych między powódką a wspólnikami spółki cywilnej.

Powódka domagała się bowiem od pozwanego, jako wspólnika spółki cywilnej, zapłaty łącznie kwoty 128.625 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wskazanych przez siebie kwot liczonych od wskazanych dat, zaś roszczenie to opierała na zawartych z pozwanym jako wspólnikiem spółki cywilnej umowach o wykonawstwo (roboty montażowe) placów zabaw, których wznoszeniem zajmowało się wspólne przedsiębiorstwo stron prowadzone w ramach spółki cywilnej. Żądana kwota miała się przy tym wyrażać w różnicy między zapłaconymi z góry na poczet tych prac "zaliczkami", a kwotą wskazaną ostatecznie w następujących fakturach, wystawionych przez powódkę:

- nr FV (...) (różnica w kwocie 28.865 zł),
- nr FV (...) (różnica w kwocie 71.700 zł),
- nr FV (...) (różnica w kwocie 26.404 zł),
- nr FV (...) (różnica w kwocie 1.656 zł).

W istocie jednak za prace montażowe przy wznoszeniu placów zabaw wystawione były tylko faktury nr (...) i nr FV (...), podczas gdy faktura nr (...) została wystawiona za wykonanie ram do tablic informacyjnych oraz furtek na place zabaw, zaś faktura nr (...) z 31.12.2011 r. została wystawiona przez powódkę za sprzedaż humusu, roślin oraz za roboty

dodatkowe (brukarskie) na terenie Szkoły Podstawowej w D. (kwestia braku wiarygodności faktury nr (...) z 31.12.2011 r. zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia),

Zawierane przez strony umowy należało zakwalifikować jako umowy o dzieło, a tym samym podstawę prawną roszczeń powódki w niniejszej sprawie stanowił art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Powódka – a w rzeczywistości jej syn będący pełnomocnikiem – zawierała z pozwanym jako współnikiem spółki cywilnej szereg umów, których przedmiotem z jednej strony była „robocizna” przy realizacji zawieranych przez spółkę cywilną umów o budowę placów zabaw w ramach organizowanego przez MEN programu (...), a z drugiej - wykonanie ram tablic informacyjnych i furtek do tych placów zabaw.

W przypadku pierwszego rodzaju z tych umów materialnym ich efektem było zatem zamontowanie poszczególnych elementów placu zabaw, a w przypadku drugiego rodzaju – wytworzenie czy to ram do tablic informacyjnych, czy furtek do placów zabaw. Co istotne w żadnym z tych przypadków strony nie dochowały formy pisemnej czynności prawnej, lecz swoją wolę wyrażały ustnie – a zatem stosownie do art. 60 k.c., zgodnie z którym z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Przepisy dotyczące umowy o dzieło (tj. od art. 627 do art. 646 k.c.) nie wymagają jednocześnie dochowania jakiegokolwiek formy szczególnej czynności prawnej (ani zwykłej formy pisemnej, ani tym bardziej którejkolwiek z form kwalifikowanych), wobec czego ustne zawarcie umów o dzieło przez strony było skuteczne, o ile określiły one zgodnie jej essentialia negotii. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są natomiast: określenie dzieła, którego obowiązek wykonania obciąża przyjmującego zamówienie, oraz stanowiące jego ekwiwalent wynagrodzenie, do zapłaty którego zobowiązany jest zamawiający.

Kwestie związane z wysokością wynagrodzenia przyjmującego zamówienie za wykonanie dzieła reguluje art. 628 § 1 k.c., zgodnie z którym wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Tym samym wynagrodzenie za dzieło może być określone w umowie wprost przez wskazanie jego wysokości – jest to wtedy wynagrodzenie ryczałtowe – jak również może być określone poprzez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeśli zaś strony ani nie określiły wynagrodzenia jako ryczałtowego, ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, to wówczas art. 628 § 1 k.c. wprowadza regułę interpretacyjną, zgodnie z którą przyjmującemu zamówienie należy się zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Wreszcie, jeżeli nie jest możliwe ustalenie wysokości wynagrodzenia według tego ostatniego sposobu, to wówczas należy się wynagrodzenie, które odpowiada uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

Zgodnie zaś z określonym w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. rozkładem ciężaru dowodu, w niniejszej sprawie to na powódce – jako z faktu zawarcia umowy określonej treści i spełnienia przez siebie określonego w niej świadczenia wywodzącej skutek prawny w postaci obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego przez pozwanego jako współnika spółki cywilnej – spoczywał ciężar dowodu. Skoro umowy o dzieło, na które powódka powołuje się w pozwie, zawierane były ustnie, to tym samym w odniesieniu do każdej z tych umów powódka winna wykazać jakie dzieło (rozumiane jako końcowy rezultat świadczenia przyjmującego zamówienia) było przedmiotem każdej umowy oraz jakie było umówione wynagrodzenie w przypadku każdej umowy o dzieło (które może być określone kwotowo bądź w sposób wskazany wyżej).

Ciężarowi temu jednak – ponad to, co przyznał sam pozwany – w ocenie Sądu powódka nie sprostała.

Przed przystąpieniem do omówienia zeznań osób zawierających ustne umowy, tj. świadka B. P. oraz pozwanego, wskazać trzeba, że zeznania obu tych osób były ze sobą zgodne po pierwsze co do tego, iż w przypadku umów o

dzieło, dotyczących wykonania placów zabaw, strony umówiły się, że powódka spełni świadczenie polegające na "robociznie" (zakup urządzeń leżał po stronie „A.(...)”), po drugie - że umówiona kwota wynagrodzenia wyrażała się wynagrodzeniem ryczałtowym. Takie było stanowisko powódki co do rodzaju umówionego wynagrodzenia, potwierdzone zeznaniami świadka B. P. (świadek ten zeznał m.in.: "[...]mieliśmy ustalenia ile ma kosztować plac - wykonanie placu"). Pozwany wskazał z kolei, że wynagrodzenie ryczałtowe powódki wyraża się kwotą robocizny z kosztorysu stworzonego dla umowy łączącej inwestora i spółkę cywilną (...) (...)” - jako generalnego wykonawcę + 8 % z tej robocizny.

Przy takiej umownej regulacji dotyczącej wynagrodzenia (wynagrodzenie ryczałtowe) pominięty został dowód z opinii biegłego, powoływany w procesie przez stronę pozwaną. W sprzeciwie pozwany powołał ten dowód w celu wykazania rzetelności prac powódki i nieuzasadnionych (przez pryzmat cen rynkowych i dokonanych przez strony kosztorysów poszczególnych inwestycji) ustaleń wysokości należnego powódce wynagrodzenia za poszczególne zadania, w piśmie procesowym z dnia 28 lipca 2016 r. pozwany zaś sprecyzował, że biegły miałby ustalić wysokość wynagrodzenia powódki za wykonane prace (robociznę) z uwzględnieniem: kosztorysów A..pl wynikających z kosztorysów sporządzonych przez A..pl, wynagrodzenia ustalonego w umowach między inwestorami i A..pl, cen rynkowych, rentowności realizacji poszczególnych zadań przez A..pl, wysokości zaliczek wpłaconych przez A..pl powódce. Tak powołany dowód był całkowicie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.) z uwagi na to, że określone przez strony wynagrodzenie było ryczałtowe, pozwany zaś próbował wykazać wysokość wynagrodzenia powódki (choć to nie na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu) stosownie do art. 628 § 1 in fine k.c., a zatem próbował wykazać wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom.

Wracając do oceny zeznań świadka B. P. oraz pozwanego zaznaczenia wymaga, że były to jedyne dowody, które mogły posłużyć do odtworzenia treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Podkreślić trzeba jednakże, że w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy moc dowodu (w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.) z przesłuchania świadka B. P. nie była większa od mocy dowodu z przesłuchania strony. Wynika to stąd, że zarówno pozwany jak i świadek zgodnie zeznali, iż powódka w istocie nie prowadziła osobiście zarejestrowanej na nią działalności, ani nie działała osobiście w spółce, lecz była reprezentowana przez B. P. jako jej pełnomocnika i jednocześnie osobę, która pracowała w tych przedsiębiorstwach i rzeczywiście je prowadziła. Pozwany dodatkowo szczerze przyznał, że umowę spółki cywilnej początkowo miał zawrzeć ze świadkiem B. P., lecz ten oświadczył mu, że ma długi i egzekucję z jego majątku prowadzi komornik, w związku z czym umowę spółki zawrze jego matka, a on będzie działał jako jej pełnomocnik. Tym samym rola B. P. w relacjach między stronami niniejszego procesu czyni jego zeznania pod względem mocy dowodowej równoważnymi z zeznaniami strony (sama powódka zrezygnowała zresztą ze składania zeznań).

Zeznania B. P. cechują się dużym stopniem ogólności, mimo tego, że właśnie ten świadek zawierał w imieniu powódki poszczególne umowy o dzieło. Świadek zeznał bowiem, że duży plac zabaw miał być wykonany za około 40.000 zł, a mały za około 20.000 zł (zeznania pozwanego również wskazują na to, że były dwa rodzaje wykonywanych placów zabaw: długi i mały, w tym zakresie strony są zgodne). W oparciu o zeznania B. P. nie można jednak przyjąć, ażeby strony umówiły się dokładnie na te kwoty, które zostały wskazane w fakturach w odniesieniu do dziesięciu placów zabaw (a jest to kwota dla każdego z dziesięciu placów zabaw inna). Świadek nie potrafił zeznać, dlaczego dla każdego z placów zabaw jest taka, a nie inna kwota, zeznania świadka nie odnoszą się do konkretnych umów, w liczbie dziesięciu, tym samym nie mogą posłużyć do odtworzenia treści zgodnych oświadczeń woli stron, a w konsekwencji treści dziesięciu stosunków zobowiązaniowych.

Wobec tak mało precyzyjnych zeznań świadka przyjąć należało, że roszczenia powódki zostały wykazane co do wysokości jedynie w tych kwotach, które przyznała strona pozwana. To na powódce spoczywał bowiem ciężar dowodu w omawianym zakresie, powódka oczekiwanych dowodów nie przedstawiła, ustalenia faktyczne zostały więc oparte o fakty przyznane przez pozwanego.

Pozwany przyznał zaś, że przed przystąpieniem do realizacji każdego placu zabaw strony szacowały koszty danego przedsięwzięcia, co nazywane było kosztorysem. Wynagrodzenie powódki miało wynosić tyle, co ujęty w kosztorysie koszt robocizny przy wykonaniu danego placu zabaw, powiększony o 8%, stanowiące zysk przedsiębiorstwa (...). Dalej

pozwany zeznał, że dla małego placu zabaw kosztorys był na poziomie 10.000-12.000 zł, a dla dużego na poziomie - 15.000 zł.

W oparciu złożone przez pozwanego do akt sprawy dowody w postaci umów z inwestorami (załączone do pisma procesowego pozwanego z 28 lipca 2016 r.) można ustalić, że spośród dziesięciu objętych fakturami placów zabaw jedynie cztery należały do tzw. dużych placów zabaw (D., N., W., S. - wynagrodzenie „A.(...)”, przekraczało bowiem w przypadku tych miast kwotę 159.000 zł), pozostałe 6 placów zabaw to tzw. małe place (G., G., M., R., J. L. - wynagrodzenie za ich wykonanie kształtowało się w granicach od około 90.000 zł do 119.000 zł). Fakty przyznane przez pozwanego obejmują więc wynagrodzenie za małe place zabaw:  $6 \times 12.000 \times 8\% = 77.760$ ; wynagrodzenie za duże place zabaw:  $4 \times 15.000 \times 8\% = 64.800$ , co daje łącznie 142.560 zł. Kwota ta - tak jak zeznał pozwany - jest niższa od wypłaconych za 10 placów zabaw zaliczek, które zgodnie z fakturami wypłacane zostały w kwotach 125.500 + 114.800 (kwota zaliczek jest niesporna). Dodać trzeba, że przedstawione wyżej wyliczenie obejmuje maksymalną przyznaną przez pozwanego kwotę, przyjęto bowiem dla małego placu zabaw wynagrodzenie w wysokości 12.000 zł powiększone o 8 %, mimo tego że pozwany zeznał, że wynagrodzenie za te place wahało się w przedziale między 10.000 a 12.000 zł, powiększonych o 8 %.

Z zeznań pozwanego wynika przy tym, że pod pojęciem „zaliczka” strony rozumiały wypłacone z góry wynagrodzenie, które pozwany wypłacał – jak podał – "z górką" na nieprzewidziane wydatki obawiając się, że przedsiębiorstwo powódki utraci płynność finansową, co uniemożliwi wywiązywanie się z umów przez spółkę cywilną. Pozwany twierdził, że miał przy tym solenne zapewnienie B. P., że ewentualnie nadpłacone zaliczki będą rozliczane. Zeznania pozwanego w tym zakresie są wiarygodne w kontekście całości relacji łączących strony, zauważyć bowiem trzeba, że pozwany miał świadomość o braku płynności finansowej po stronie powódki (a także o postępowaniach egzekucyjnych prowadzonych wobec jej syna, zajmującego się prowadzeniem jej przedsiębiorstwa), po drugie strony pozostawały w złożonych relacjach koleżeńskich, towarzyskich oraz biznesowych (pozwany pozostawał kierownikiem robót na cmentarzu komunalnym przy ulicy (...) w S. w ramach dużego zadania realizowanego przez powódkę na zlecenie (...) S.A.). Co więcej zeznania te znajdują potwierdzenie w relacji samego B. P., który zeznał: "Na prośbę o zaliczkę, były przesyłane pieniądze na konto. Przy prośbie o zaliczkę nie musiałem przedstawiać dokumentów, rozliczeń, ponieważ mieliśmy ustalenia ile ma kosztować plac - wykonanie placu".

Dowodami potwierdzającymi treść stosunków zobowiązaniowych nie mogą być również faktury VAT. Faktura jest jedynie dokumentem rozliczeniowym, może pełnić rolę wezwania do zapłaty, nie dowodzi jednak faktu zawarcia umowy między podmiotami w niej wskazanymi. Co do przedstawionych przez powódkę faktur VAT pozwany przyznał, iż podpisał fakturę nr (...), lecz jednocześnie wskazał, że podpisał ją bez zapoznawania się z jej treścią, gdyż została mu podsunęta do podpisu przez zmarłego już księgowego, do którego miał zaufanie, a także, iż faktury nr (...), nr FV (...) i nr FV (...) zostały przez tego księgowego zaksięgowane, bez pytania o to pozwanego. Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom pozwanego – jak też w pozostałym zakresie uznał podane przez niego informacje w toku przesłuchania za wiarygodne, albowiem postawa pozwanego, jak i sposób w jaki opowiadał o okolicznościach sprawy, a także kontekst pozostałego materiału dowodowego i okoliczności niespornych, sprawiał, że nie sposób było odmówić mu wiarygodności, przede wszystkim dlatego, że pozwany lojalnie zeznawał także o tych faktach, co do których nie spoczywał na nim ciężar dowodu, a także przedstawiał inne dowody, w tym zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który zmierzała do wykazania wysokości wynagrodzenia powódki stosownie do art. 628 § 1 in fine k.c. (dowód ten został pominięty, gdyż strony nie umówiły się na takie wynagrodzenie, lecz na przyznane przez pozwanego wynagrodzenie ryczałtowe). Zeznania pozwanego były spójne i korespondowały z przedstawionymi przez niego dokumentami, w postaci umów zawieranych z poszczególnymi szkołami na budowę placów zabaw w ramach ministerialnego programu (...).

Innych – poza omówionymi wyżej – dowodów potwierdzających treść umów o dzieło powódka nie przedstawiła, tym samym nie udowodniła, że wynagrodzenie za dzieła w postaci wykonania dziesięciu placów zabaw przysługuje jej kwota wyższa od wpłaconych zaliczek, których wysokość została wyszczególniona w fakturach VAT i jest niesporna. Pozwany przyznał, że powódce przysługiwało wynagrodzenie za te prace, jednakże w kwocie mieszczącej się wypłaconych

"zaliczkach". Mając na uwadze powyższe powództwo w części obejmującej żądane pozostałego po uiszczeniu "zaliczek" wynagrodzenia za wykonanie placów zabaw należało oddalić.

Przechodząc do roszczenia o zapłatę za wykonanie ram do tablic informacyjnych oraz furtek do placów zabaw (za które wystawiona została faktura VAT nr (...) z 31.12.2011 r. na kwotę brutto 8.856 zł) w oparciu o zeznania pozwanego przyjąć trzeba, że w tym zakresie strony umówiły się na "zwykłe" (w rozumieniu art. 628 § 1 k.c.) wynagrodzenie za przedmioty tego rodzaju. W doktrynie podkreśla się, że ustalenie wysokości wynagrodzenia według tej metody możliwe będzie przede wszystkim wówczas, gdy strony zawierały już wcześniej umowy o dzieło tego rodzaju i uzgadniały określoną wysokość wynagrodzenia [por. Kodeks cywilny. Komentarz red. dr hab. K. O. (2), L. rok 2017, wydanie 16]. W rozpoznawanej sprawie należało w tym względzie – wobec braku innych dowodów, których nie złożyła obciążona ciężarem dowodu strona powodowa – oprzeć się na przesłuchaniu pozwanego (B. P. nie złożył bowiem szczegółowych zeznań dotyczących okoliczności zawarcia umowy dotyczącej furtek i tablic informacyjnych). Z zeznań pozwanego wynika, że wysokość wynagrodzenia za ramy do tablic informacyjnych oraz furtki do placów zabaw była im znana z uwagi na to, że już wcześniej pozwany razem z B. P. w ramach pracy w przedsiębiorstwie powódki takie ramy i furtki wykonywali. Również wysokość umówionego "zwykłego" wynagrodzenia należało więc ustalić w oparciu o zeznania pozwanego, który oświadczył, że "zwykłe" wynagrodzenie za takie przedmioty mieściło się w zapłaconej przez niego wcześniej zaliczce, wynoszącej - co niesporne - 7.200 zł.

Z kolei w przypadku oceny roszczenia o zapłatę kwoty 71.700 zł z faktury VAT nr (...) z 31 grudnia 2011 r., wystawionej przez powódkę spółce cywilnej (...)(...)", zwracają uwagę szczególne okoliczności jej wystawienia. W przeciwieństwie do pozostałych faktur nie wskazuje ona na uiszczenie zaliczki, co już kłóci się z zasadami na jakich odbywała się wzajemna współpraca stron. B. P. zeznał przy tym, że faktura została wystawiona na towary i usługi faktycznie świadczone na rzecz spółki cywilnej, nie umiał jednak wskazać dlaczego - odmiennie niż w ramach ustalonej współpracy stron - nie otrzymał zaliczki, dopiero po sprostowaniu zeznał, że stało się tak dlatego, iż zaliczki były wypłacane w przypadku wykonawstwa, a faktura opiewa na dostarczone materiały (rośliny i ziemię). Z kolei pozwany zeznał, że dwie pierwsze pozycje faktury są wzięte - jak wskazał - "z sufitu". Co do trzeciej pozycji - robót brukarskich - pozwany wprawdzie przyznał, że takie roboty powódka wykonywała, ale wysokość wynagrodzenia wskazana w fakturze nie odpowiada umowie stron. Analiza omawianej faktury w kontekście całokształtu materiału dowodowego wskazuje na to, że za prawdziwe należy uznać zeznania pozwanego.

Zgromadzone dowody wskazują bowiem na to, że to pozwany kupował dla spółki (...)(...)" ziemię niezbędną do wykonania placów zabaw, a potwierdza to faktura VAT o numerze (...), wobec której J. P. złożyła do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa karnoskarbowego, jednakże z postanowienia Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego wynika, że po przeprowadzeniu dochodzenia organ skarbowy uznał, że ziemia faktycznie została kupiona przez M. K. (1) i przewożona bezpośrednio na miejsca, w których miała być prowadzona inwestycja – budowa placów zabaw (organ skarbowy postępowanie z wniosku J. P. ostatecznie umorzył). Co więcej omawiana faktura dotyczyła w dwóch pierwszych pozycjach sprzedaży ziemi urodzajnej oraz roślin, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie było to przedmiotem zadań powódki w ramach budowy placów zabaw, natomiast w ramach innej umowy - zawartej ze spółką (...) - powódka faktycznie kupowała ziemię i rośliny w celu realizacji robót na budowie cmentarza przy ul. (...) w S. (przedmiot tej umowy wymagał dokonania nasadzeń kilku tysięcy różnego rodzaju roślin). Dlatego też przedstawione przez powódkę faktury na zakup ziemi nie mogą potwierdzać, że był to towar kupiony dla spółki cywilnej (...)(...)" . Jednocześnie z zeznań świadka B. P. oraz z przesłuchania pozwanego wynikało, że działalność powódki w relacjach z pozwanym jako współnikiem ich wspólnej spółki cywilnej ograniczała się przede wszystkim do robocizny przy montażu placów zabaw, podczas gdy materiały były, z nielicznymi wyjątkami, kupowane z majątku wspólnego współników spółki cywilnej.

O tym, że faktura nr (...), wystawiona przez J. P. w dniu 31 grudnia 2011 r. na kwotę 71.700 zł, opiewa na towary i usługi, które nie odpowiadają rzeczywistości zawierającym przez strony umowom i w tym znaczeniu jest fakturą fikcyjną przemawia również fakt, że wykazuje ona daleko idące graficzne podobieństwo do wystawionej wcześniej przez pozwanego, w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, faktury nr (...) z 23 grudnia 2011 r. (obie faktury mają taki sam numer, takie same kwoty za poszczególne pozycje, za które przewidziana jest taka

sama stawka podatku VAT, tj. w dwóch przypadkach po 8%, a w jednym 23%, nadto taka sama data sprzedaży). Zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że jest nikłe prawdopodobieństwo, aby w tych dwóch fakturach powtórzyły się kwoty za wszystkie trzy pozycje, łącznie z kwotą podatku VAT. Z uwagi na to, że fakt ten jednak zaistniał, można wnioskować, że późniejsza faktura o numerze (...) - a więc faktura wystawiona przez powódkę - jest fakturą nieprawdziwą, wystawioną w celu potrącenia wzajemnych wierzytelności, co powódka faktycznie usiłowała przeprowadzić pismem z 3 lutego 2015 r.

Mając na uwadze powyższe przyjąć należało, że w odniesieniu do zdarzeń, które miałyby być podstawą wystawienia faktury, powódka zdołała udowodnić jedynie te fakty, które zostały przez pozwanego przyznane, tj. fakt zakupu kilkudziesięciu sadzonek drzewek tuja dla potrzeb placu zabaw w M., nie udowodniła jednak dokładnej liczby tych sadzonek ani ich wartości (pозwany nie uznał bowiem co do wysokości kwoty z omawianej faktury, opiewającej na 3 komplety sadzonek).

Podobnie należy ocenić trzecią pozycję z faktury, dotyczącą wykonanych robót brukarskich. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów ani nawet twierdzeń, które pozwoliłyby ustalić, jaka była treść umowy stron w tym temacie, w jakiej ilości roboty te zostały wykonane, na jakie wynagrodzenie strony się umówiły. Z kolei pozwany, choć lojalnie przyznał, że takie roboty ze strony powódki miały miejsce, to nie potwierdził kwoty z omawianej faktury, negując roszczenie powódki co do wysokości. Zeznania te są wiarygodne, tym bardziej, że powódka zafakturowała za roboty brukarskie w D. 10.000 zł netto, podczas gdy z kosztorysu robót z D. wynika, że robocizna (obejmująca nie tylko roboty brukarskie, ale też wykonanie studni chłonnych wody deszczowej, wykonanie koryta ściekowego do wody deszczowej, wykonanie izolacji z folii kubelkowej na fundamencie budynku szkolnego) wynosiła 3.593 zł netto.

Z uwagi na to, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie powodowej przyjąć należało, że powódka nie udowodniła zasadności kwot, za które wystawiła w dniu 31 grudnia 2011 r. fakturę VAT o numerze (...).

W związku z powyższym istnienie wszystkich roszczeń powódki dochodzonych pozwem nie zostało udowodnione, powództwo podlegało więc oddaleniu w całości.

Dla wyczerpania rozważań wrócić trzeba jeszcze do sygnalizowanej na wstępie kwestii potrącenia, dokonanego przez pozwanego w toku procesu (oświadczenie o potrąceniu zostało zamieszczone w sprzeciwie od nakazu zapłaty). W orzecznictwie wskazuje się, że przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania pełnomocnika procesowego z mocy ustawy nie uprawnia go do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, jednocześnie podkreśla się jednak, że oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia może być jednak złożone w sposób dorozumiany. W rozpoznawanej sprawie nie ma wątpliwości co do tego, że mocodawca (pозwany M. K. (1)) w sposób dorozumiany takiego pełnomocnictwa udzielił, o czym świadczy fakt, że dostarczył pełnomocnikowi dokumenty potwierdzające wierzytelności pozwanego, zgłoszone do potrącenia wierzytelnościami powódki dochodzonymi pozwem. Co więcej na rozprawie w dniu 30 marca 2017 r. pełnomocnik pozwanego, w jego obecności, złożył do akt sprawy dalsze dokumenty potwierdzające istnienie niezaspokojonych wierzytelności, zgłoszonych wcześniej do potrącenia. Z powyższego wynika, że pozwany umocował swojego pełnomocnika procesowego do złożenia w sprzeciwie od nakazu zapłaty oświadczenia woli o potrąceniu. Nie ma również wątpliwości, że oświadczenie to dotarło do powódki w sposób taki, że mogła ona zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Ustawodawca spośród możliwych teorii złożenia oświadczenia woli wybrał teorię doręczenia, przy czym pojęcie "doręczenia" oznacza nie tyle dostarczenie oświadczenia "do rąk własnych" adresata, co w istocie oznacza zapoznanie się z nim, ile doręczenie w taki sposób, że ma on możliwość zapoznania się z jego treścią. Nie badamy czy rzeczywiście doszło do zapoznania, ale uwzględniając normalny tok czynności weryfikujemy, czy istnieje taka możliwość [por. P. M. w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. G., W. 2008, komentarz do art. 61]. Na gruncie niniejszej sprawy nie ma wątpliwości, iż powódka miała możliwość zapoznać się z oświadczeniem o potrąceniu, skoro zostało ono doręczone do rąk jej pełnomocnika, który w piśmie procesowym z 6 czerwca 2016 r., niewątpliwie po zapoznaniu się ze stanowiskiem powódki, przedstawił argumenty przemawiające za nieistnieniem wierzytelności pozwanego, przedstawionych do potrącenia.

Przechodząc do merytorycznej oceny wierzytelności pozwanego wskazać trzeba, że argumenty strony powodowej, podniesione w piśmie procesowym z 6 czerwca 2016 r., są w większości chybione. Pozwany przedstawił do potrącenia wierzytelności w następującej kolejności:

- z faktury VAT nr (...) z 23.12.2011 r. w kwocie 71.700 zł - zarzut powódki sprowadza się do tego, że wierzytelność z tej faktury jest już przedmiotem sprawy X GNc 2601/15, prowadzonej przez pozwanego przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum; zdaniem powódki pozwany przedstawiając ją do potrącenia i dochodząc w osobnym procesie usiłuje dwukrotnie uzyskać zaspokojenie;

zarzut ten jest nieuzasadniony, oświadczenie woli o potrąceniu wywołuje materialnoprawny skutek w postaci umorzenia dwóch przeciwstawnych wierzytelności niezależnie od tego, czy prowadzone są w stosunku do nich procesy sądowe (strona pozwana w tym procesie może jedynie podnieść zarzut spełnienia świadczenia ewentualnie, po wydaniu orzeczenia, wystąpić z powództwem przeciwegzekucyjnym);

wierzytelność pozwanego z faktury VAT nr (...) mogła być więc w całości przedstawiona do potrącenia w niniejszym procesie;

- z faktury VAT nr (...) z 23.12.2011 r. w kwocie 112.320 zł - zarzut powódki sprowadza się do tego, że w stosunku do faktury jako nierzetelnie wystawionej postępowanie karne skarbowe prowadzi Drugi Urząd Skarbowy w S.;

pozwany wykazał jednakże w toku procesu, że postępowanie karnoskarbowe zostało umorzone, o czym była mowa już powyżej;

- z roszczenia regresowego za świadczenie spełnione przez pozwanego jako zobowiązanego solidarnie współnika spółki cywilnej w kwocie 11.341,50 zł, które jest przedmiotem postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie X GC 1254/14 - powódka nie podniosła żadnych zarzutów dotyczących nieistnienia tej wierzytelności;

- wierzytelność stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w sprawie VIII GC 399/12 w kwocie 90.200 zł - zarzut powódki sprowadza się do tego, że wierzytelność jest już przedmiotem postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygnaturą Km 2651/14;

pozwany wykazał, że stan sprawy egzekucyjnej (łącznie kwota zadłużenia) wynosi 89.895,86 zł (pismo komornika z 20 marca 2017 r.);

zarzut powódki jest nieuzasadniony, jak wspomniano oświadczenie woli o potrąceniu wywołuje materialnoprawny skutek w postaci umorzenia dwóch przeciwstawnych wierzytelności niezależnie od tego, czy prowadzone są w stosunku do nich procesy sądowe bądź postępowania egzekucyjne (umorzenie wierzytelności przez potrącenie pozwala jedynie dłużnikowi na podjęcie odpowiednich czynności procesowych w postępowaniu egzekucyjnym).

Mając na uwadze powyższe wskazać trzeba, że wprawdzie powódka nie udowodniła istnienia swoich wierzytelności, których dochodzi pozwem w niniejszej sprawie, jednakże przy hipotetycznym założeniu zasadności tych roszczeń uległyby one umorzeniu wskutek potrącenia w całości, wierzytelności powódki są bowiem niższe niż wierzytelności pozwanego, przedstawione (z ostrożności procesowej) do potrącenia w kolejności od 1 do 4.

Tym samym uzasadnione jest oddalenie powództwa w całości.

Dodać trzeba, że wierzytelności dochodzone niniejszym pozwem powódka przedstawiła do potrącenia (z ograniczeniem ich wysokości do 50%) w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie KM 2651/14 (pismo z 3 lutego 2015 r.), oświadczenie to należy jednak uznać za nieskuteczne, jak już bowiem wyjaśniono wyżej powódka nie udowodniła istnienia tych wierzytelności.

Ustalając stan faktyczny Sąd opierał się na okolicznościach niespornych między stronami, na faktach przyznanych przez pozwanego (art. 229 k.p.c.), na dowodzie z przesłuchania pozwanego w charakterze strony, jak też po części na zeznaniach świadka B. P. – syna i pełnomocnika powódki (zeznania te, jak wyżej wyjaśniono, były po pierwsze ogólne, po drugie w części niewiarygodne). W pozostałym zakresie Sąd opierał się zaś na dowodach z dokumentów, w szczególności w postaci umowy spółki cywilnej, umów o wykonanie placów zabaw, faktur VAT, a także kopii wyroków sądowych. Wskazane dowody z dokumentów – poza fakturami wystawionymi przez powódkę, a stanowiącymi podstawę powództwa – nie były w zasadzie kwestionowane. Co do przedstawionych przez powódkę faktur VAT ich ocenę jako dowodów wyjaśniono już wyżej. Wyżej przedstawione zostały też motywy, dla których pominięto dowód z opinii biegłego, wnioskowany przez pozwanego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., albowiem pozwany wygrał proces w całości. Na poniesione przez niego koszty niezbędne do celowej obrony złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika będącego adwokatem stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. w kwocie 3.600 zł zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm. z 2015 r. poz. 616 i 1079) oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od udzielenia jednego pełnomocnictwa.